

# Cegielski, Piotr

---

## Śmierć Wielkiego Mistrza Zakonu Szwedzkich Wolnomularzy : Książę Bertil (1912-1997)

---

Ars Regia 6/1 - 2 (11 - 12), 256-267

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ŚMIERĆ WIELKIEGO MISTRZA ZAKONU SZWEDZKICH WOLNOMULARZY. KSIĄŻĘ BERTIL (28.02.1912 – 5.01.1997)

W pierwszych dniach stycznia 1997 roku Szwecja pogrążona została w żałobie. W przeddzień Święta Trzech Króli zmarł w swej rezydencji na królewskiej wyspie Djurgaarden w Sztokholmie książę Bertil, stryj króla Karola XVI Gustawa, pełniący w przypadkach jego nieobecności w kraju funkcję głowy państwa – regenta Szwecji. Jego Królewska Wysokość książę Bertil był od 22 listopada 1973 roku aż do chwili śmierci Wielkim Mistrzem Zakonu Szwedzkich Wolnomularzy. Przejął tę funkcję po swym zmarłym ojcu, królu Gustawie VI Adolfie (1882 – 1973).

Masoński fartuszek książę Bertil ubrał w roku 1947, zgodnie ze stusiedemdziesięcioletnią tradycją w męskiej linii dynastii Bernadotte'ów. Od czasów panowania Karola XIII dwór szwedzki zawsze przewodził lokalnej masonerii, a na jej czele stał panujący monarcha. Ta druga tradycja przerwana została dopiero w 1973 roku. W chwili śmierci swego ojca, Gustawa VI Adolfa, książę Bertil sprawował urząd Namiestnika Wielkiego Mistrza i objął najwyższą funkcję w Zakonie, ponieważ następca tronu Karol XVI nie był (i nadal nie jest) wolnomularzem.

Po przejęciu przez Bertila urzędu Wielkiego Mistrza, Zakon Szwedzkich Wolnomularzy przeobraził się najbardziej w swej historii – z hierarchicznego i niemal tajnego związku stał się organizacją bardziej otwartą, zarówno w swym własnym łonie, jak i na świat zewnętrzny. Jak podkreślają szwedzcy wolnomularze, w procesie modernizacji Zakonu książę Bertil położył duże zasługi; byłyby one niemożliwe bez jego pełnej akceptacji i poparcia. Symbolicznym ukoronowaniem tych przemian były prowadzone przez niego osobiście obchody dwustupięćdziesięciolecia szwedzkiego wolnomularstwa w 1985 roku. Złożyły się na nie między innymi: koncert muzyki masońskiej, zorganizowany w słynnym z gali wręczania Nagród Nobla gmachu sztokholmskiej Filharmonii, bankiet w stołecznym ratuszu oraz nabożeństwo w kościele Hedwigi Eleonory.

Zmarły był osobą niezwykle cenioną i popularną nie tylko w świecie wolnomularskim. Wszystkim Szwedom znany był ze swego bezpośredniego stylu bycia i poczucia humoru. Z wykształcenia był zawodowym oficerem marynarki wojennej, w której osiągnął stopień admirała oraz dyplomata. Na przełomie lat trzydziestych i czterdziestych był dwukrotnie z-cą attaché morskiego w ambasadzie Szwecji w Londynie. Największą pasją księcia Bertila był jednak sport. Uprawiał lekkoatletykę, łyżwiarstwo szybkie, był zapalonym kierowcą rajdowym, golfistą, wieloletnim przewodniczącym Szwedzkiego Komitetu Olimpijskiego, Królewskiego Automobilklubu oraz Krajowego Związku Sportu.

Wielkiej sympatii Szwedów przysporzyło mu małżeństwo z angielską aktorką, Lillian Craig, którą poślubił w 1976 roku, po trzydziestu trzech latach wspólnego życia. Zgodnie z wolą swego ojca nie mógł ożenić się z osobą nie należącą do arystokracji zanim obecny monarcha, Karol XVI Gustaw, nie objął tronu i nie wstąpił w związki małżeńskie. Do tego momentu ksiączę był bowiem ciągle pretendentem numer dwa do szwedzkiej korony.

Po śmierci Wielkiego Mistrza pracami Zakonu Szwedzkich Wolnomularzy kieruje były Namiestnik Wielkiego Mistrza i Przewodniczący Rady Najwyższej, Gustaw Piehl<sup>1</sup>.

#### Przypisy:

<sup>1</sup> Rozmowa z Gustawem Piehlem zob. „Ars Regia” nr 1/2 (9/10) 1995/1996, s. 174 – 177.

Piotr Cegielski (Sztokholm)

## WOLNOMULARSTWO FINLANDII W SIEDEMDZIESIĘCIO-PIĘCIOLECIE PRACY W NIEPODLEGŁYM KRAJU (krótka charakterystyka)

W 1997 roku fińska masoneria obchodziła siedemdziesiątą piątą rocznicę pracy w niepodległym kraju. Historia tego ruchu w Finlandii sięga jednak znacznie głębiej.

### Początki

Wolnomularstwo dotarło do tego kraju wraz z ideami Oświecenia w połowie XVIII wieku. W tym czasie kraj ten był częścią Królestwa Szwecji, dlatego wszystkie powstałe wtedy loże związane były z masonerią szwedzką. Pierwsza fińska Loża „Św. Augustyn”, założona formalnie w 1756 roku w Sztokholmie, rozpoczęła pracę dwa lata później w Turku (szw. Aabo), najważniejszym wówczas mieście Finlandii. Jej pierwszym mistrzem był rotmistrz (późniejszy marszałek szwedzkiego dworu) John Jennings. W 1762 roku wraz z większością swych członków, którą stanowili oficerowie szwedzkiej armii, Loża „Św. Augustyn” przeniosła się z Turku do Helsinek. Oba te miasta tworzyły w następnych latach jedyne centra aktywności masonskiej w Finlandii.

Po opanowaniu Finlandii przez Rosję w 1809 roku, mimo dość dużej autonomii przyznanej jej w ramach Imperium, masonów poddano szykanom, utracili oni łączność z braćmi w Szwecji. Wielu wyemigrowało do tego kraju. W rezultacie w 1813 roku fińskie wolnomularstwo podjęło decyzję o uspieniu łóż i przekazaniu swego majątku na cele dobroczynne.

W 1822 roku działalność masonska została formalnie zakazana przez cara Aleksandra I. Finowie mogli jednak uczestniczyć w pracach łóż poza granicami imperium rosyjskiego aż do roku 1848, kiedy prawo to odebrał im Mikołaj I.

### W wolnej Finlandii

Po odzyskaniu przez Finlandię niepodległości (1917 rok) z inicjatywy reemigrantów z USA (przede wszystkim Jussi'ego E. Tuokkoli'ego) powstała w Helsinkach pierwsza loża, Suomen Loosi No 1. Inicjowana 18 sierpnia 1922 roku, związana z wolnomularstwem amerykańskim, a następnie angielskim, położyła podwaliny pod rozwijający się później oryginalny fiński system masonski. Szwedzka Loża „Św. Augustyn” reaktywowała natomiast swą działalność w roku 1923.

Jednym z wybitnych członków loży nr 1 był światowej sławy kompozytor Jean Sibelius, który w 1927 roku skomponował dla niej rytualną muzykę (opus 113), wykorzystywaną do dziś w pracach fińskich (a także wielu innych, na przykład amerykańskich czy argentyńskich) świątyń. Wkrótce po inauguracji prac masonskich w Helsinkach powstały kolejne dwie loże, „Tammer” w Tampere i „Phoenix” w Turku. Pozwoliło to w 1924 roku na powołanie Wielkiej Loży Wolnych i Uznanych Masonów w Finlandii – *Suomen Vapajden ja Otettujen Muurarien Suurloosi*, która otrzymała swą konstytucję od Wielkiej Loży Stanu Nowy Jork. Nieco później została ona uznana przez Zjednoczoną Wielką Lożę Anglii. Pierwszym fińskim Wielkim Mistrzem wybrano konsula Axela Solitandera, który piastował ten urząd do 1940 roku.

W latach trzydziestych, mimo nacisków ze strony skrajnej prawicy oraz ataków prasowych, które nastąpiły po antymasonskiej propagandzie w hitlerowskich Niemczech, Wielka Loża nadal była aktywna, choć musiała pójść na pewne ustępstwa, dotyczące na przykład zwolnienia z łóż oficerów. Podobne kontrowersje w kwestii przynależności do zakonu duchownych Kościoła luterńskiego nie pociągnęły za sobą równie drastycznych decyzji. W latach 1939 i 1940 w parlamencie próbowano (bez powodzenia) wprowadzić zakaz działalności łóż. Dopiero w lutym 1941 roku, ulegając presji sojuszniczej Trzeciej Rzeszy (uległ jej nawet ówczesny premier, późniejszy prezydent, a zarazem mason, Risto Ryti), loże zawiesiły przejściowo prace. Wznowiono je w styczniu 1945 roku. Obok wymienionych już Jeana Sibeliusa (1865 – 1957) i Risto Ryti'ego (1889 – 1956) do najwybitniejszych fińskich masonów należeli: Carl Gustaf Mannerheim (1867 – 1951), marszałek,



prezydent Finlandii w latach 1944 – 1946; Juho K. Paasikivi (1870 – 1956) – prezydent w okresie 1946 – 1956; Eliel Saarinen (1873 – 1950), wybitny architekt; oraz Toivo Tarjanne (1893 – 1988), wieloletni przewodniczący Sądu Najwyższego.

### Powojenny dynamizm

Od początku lat pięćdziesiątych fińskie wolnomularstwo rozwijało się zgoła lawinowo i wyszło szeroko poza trzy największe miasta kraju. Liczba łóż wzrosła z pięciu do ponad stu. W latach 1961, 1971 i 1983 Wielka Loża zaakceptowała pięć dodatkowych systemów stopni powyżej trzech stopni symbolicznych: Wielką Lożę Mistrzów Znaku (*Grand Lodge of Mark Master Masons*) w Finlandii, Wielką Kapitułę Królewskiego Sklepienia (*Grand Chapter of Royal Arch*) w Finlandii, Dawny i Uznany Ryt (*Ancient and Accepted Rite*) w Finlandii oraz stopnie Rycerzy Templariuszy (*Knights Templar*) i Rycerzy Maltańskich (*Knights of Malta*), tworzących obrządek dość zbliżony do Rytu Yorku, zwanego amerykańskim lub angielskim, mimo że nie jest jego dokładnym odwzorowaniem.

W połowie lat osiemdziesiątych wokół fińskiej masonerii wytworzyła się atmosfera niezdrowej sensacji, spowodował ją opublikowany przez tygodnik „Apu” pełny rejestr członków zakonu. Burza w prasie i radiu powoli ucichła, między innymi dzięki publicznemu oświadczeniu arcybiskupa Finlandii, w którym uznał on masonów za bezzasadnie szykanowanych.

Do rozwiwania wielu mitów związanych z wolnomularstwem przyczyniła się z pewnością ciesząca się dużym zainteresowaniem publiczności wystawa *W złocie i błękicie*, zorganizowana z okazji siedemdziesięciolecia ruchu wolnomularskiego. Ekspozycję tę, poświęconą historii ruchu i myśli masonskiej, zaprezentowano w latach 1992 – 1995 w czterech fińskich miastach, a następnie w kilku innych krajach.

Prace historyczno-badawcze, poświęcone ruchowi masonskiemu, prowadzi Loża „Minerva” no 27. Publikuje ona rocznik „Annales Minervae” oraz serię studiów „Acta Minervae”. Od 1956 roku ukazuje się dwumiesięcznik wolnomularski „Koilliskulma” („Północnowschodni Zakątek”), który od 1989 roku jest oficjalnym organem Wielkiej Loży. W 1989 roku powstało przy nim wydawnictwo o tej samej nazwie. Aktualnie wolnomularstwo podległe Wielkiej Loży skupia w tysiącu trzystu lożach cztery tysiące dziewięćset sześćdziesięciu braci (stan na 1994 roku), zarówno fińsko- jak i szwedzkojęzycznych, z czego trzy tysiące w rejonie Helsinek. Jedyna fińska Loża „Fööniks” działa od 1993 roku w Estonii. Wielkim Mistrzem Wielkiej Loży Finlandii jest Pentti Somerto (ur. w 1927 roku), prawnik, a zarazem czołowy fiński działacz gospodarczy, były wieloletni szef Centralnego Zrzeszenia Pracodawców. Druga grupa tysiąca stu fińskich masonów, pochodzą-

cych niemal wyłącznie ze szwedzkojęzycznego południa i zachodu kraju, pracuje w lożach należących do Wielkiej Kapituły w Finlandii, podporządkowanej Wielkiemu Mistrzowi Zakonu Szwedzkich Wolnomularzy. Mistrzem Wielkiej Kapituły jest dr teologii Jarl Jergmar (ur. w 1935 roku). Główne ośrodki szwedzkiego obrządku to: Helsinki, Aabo, Vasa, Mariehamn i Jakobstad.

### Masoński system wartości

Instytut Badawczy Kościoła luterńskiego Finlandii (należy do niego dziewięćdziesięciu sześciu fińskich masonów) opublikował niedawno w swej serii wydawniczej – jako publikację nr 65 – pracę dyrektora Instytutu dr. Harri'ego Heino poświęconą systemowi wartości, etyce i religijności miejscowych wolnomularzy oraz ich stosunkowi do Kościoła i wspólnot religijnych. Wynika z niej, że fińska masoneria, podobnie jak inne regularne obediencje północnej Europy charakteryzuje się pozytywnym stosunkiem do wiary oraz Kościoła, a w swej pracy kieruje się ideami humanizmu, chrześcijaństwa i Oświecenia. Mimo iż w fińskim wolnomularstwie tylko w trzech najwyższych systemach stopni wymagana jest wiara w Trójcę Świętą, aż dziewięćdziesiąt pięć procent masonów deklaruje wiarę w Transcendencję (Wielkiego Architekta Wszechświata), a czterdzieści trzy procent w Boga osobowego (przy średniej krajowej dwadzieścia pięć procent). Nie zmienia to faktu, że kierownictwo Kościoła odnosi się do masonerii z pewną rezerwą, choć nigdy nie zdecydowało się na wprowadzenie zakazu wstępowania do łóż swych duchownych, a w trudnych chwilach występowało w jego obronie. Ostatecznym celem badań przeprowadzonych przez H. Heino (który sam nie jest wolnomularzem) było określenie wpływu doktryny masońskiej na światopogląd poszczególnych wolnomularzy. Autor dowodzi, iż system wartości, norm i religijności u masonów jest bogatszy i szerszy niż u profanów, zaś identyfikacja z lożą oraz satysfakcja z pracy w niej tym większa, im głębsza jest ich religijność. *Nota bene* tylko co pięćdziesiąty z braci rozczarował się przynależnością do loży, a co szósty deklaruje, że częściowo nie spełnia ona ich oczekiwań. Dwadzieścia dziewięć procent masonów uważa swą pracę w loży za bardzo ważną część swego życia, a pięćdziesiąt procent za ważną. Jeśli chodzi o inne instytucje, to wolnomularzy deklarują największe zaufanie do rodziny, wojska, policji i uniwersytetów. Najniższe notowania mają u nich partie polityczne, związki zawodowe, prasa oraz ruchy ekologiczne.

Fińscy masoni, podobnie jak ich bracia za granicą, prowadzą działalność charytatywną. Pomagają głównie osobom starszym (wspierają między innymi siedem domów starców) oraz finansują badania medyczne z dziedziny geriatry. Wartość tych akcji sięga miliona marek fińskich rocznie. Podobną

aktywność przejawia założone w 1965 roku stowarzyszenie Nova Humana, skupiające około tysiąca wolnomularzy.

#### Bibliografia selektywna (bez pozycji fińskojęzycznych)

Ekman E., *Highlights of Masonic Life in Nordic Countries. A Brief History of Masonry in Scandinavia*, Turku 1994.

*Gold und Himmelblau. Die Freimaurerei, Zeitloses Ideal. Ausstellungskatalog*, Turku 1993.

Heino H., *Freemasonry and the Christian Faith. Observations on Religion and Ethics in Finnish Freemasonry*, Pieksaemaeki 1987.

Heino H., *What Does The Finnish Freemason Believe In? The Values, Ethics and Religiosity of Finnish Freemasons*, Pieksaemaeki 1995.

Mogstad S. D., *Frimureri. Mysterier Fellesskap Personlighetsdannelse*, Oslo 1994.

*Svenska Frimurare Orden. Matrikel 1995*, Stockholm 1995.

Piotr Cegielski (Sztokholm)

### DOROCZNE I ŚWIĘTOJAŃSKIE POSIEDZENIA WIELKIEJ ŁOŻY NARODOWEJ POLSKI W 1997 ROKU

19 kwietnia 1997 roku, w „punkcie geometrycznym znanym”, czyli warszawskiej siedzibie łóż WLNP odbyło się – pod młotkiem profesora Janusza Maciejewskiego, Wielkiego Mistrza Wielkiej Łoży Narodowej Polski – doroczne, walne posiedzenie delegatów polskiej Obediencji. Obecnych było dwudziestu czterech delegatów wszystkich warsztatów podległych WLNP, którzy w związku z zakończeniem trzyletniej kadencji Wielkiego Mistrza oraz rocznej kadencji Wielkiego Warsztatu dokonali wyboru nowych Wielkich Świąteł i Wielkich Urzędników.

Wielce Czcigodny Wielki Mistrz, Brat Janusz Maciejewski wygłosił przemówienie podsumowujące kadencję 1994 – 1997. Zwrócił uwagę na jakościowy i ilościowy rozwój Obediencji, zapowiadając rychłe – w czerwcu i grudniu 1997 – roku wniesienie Świąteł do łóż w Poznaniu i Gdańsku, które zakończy prawie dwustuletnią nieobecność polskiego wolnomularstwa w tych miastach. Szczególnie wiele uwagi poświęcił jednak słabościom i niedomaganiom regularnych łóż krajowych, do których zaliczył między innymi spadek zainteresowania pracą społeczną i nadmierne skupienie się na symboliczno-rytualnej stronie „sztuki królewskiej”.

Wielki Sekretarz, Brat Tadeusz Cegielski, omówił stan międzynarodowych kontaktów WLNP, kładąc nacisk na konieczność rozwijania braterskich relacji z obediencjami krajów ościennych: państw bałtyckich, Ukrainy, Słowacji, Czech, Austrii i Niemiec. Wskazał pozytywne zmiany w strukturze społecznej i zawodowej WLNP, pojawienie się przedstawicieli wolnych zawodów, biznesu, technokracji. Nadal brak duchownych niektórych wyznań, mundurowych służb państwa – a więc grup zawodowych tradycyjnie związanych z wolnomularstwem w społeczeństwach Zachodu.

W ożywionej dyskusji, która wywiązała się po wystąpieniu Wielkiego Mistrza, przypomniano trwające od 1992 roku starania grupy członków WLNP wspomagających w ramach Fundacji „Sztuka Królewska w Polsce” Bibliotekę Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu i jej filię w Ciężeniu, Muzeum Narodowe, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie i inne instytucje naukowe i kulturalne. Wielki Mówca, Brat Hubert Janowski, wyraził troskę o ideały Wielkiej Łoży Narodowej w nadchodzącym trudnym okresie – pogłębiającej się materializacji i nasilającej areligijności i bezideowości polskiego społeczeństwa.

Po dyskusji Wielki Sekretarz zgłosił w imieniu Wielkiego Warsztatu kandydaturę profesora Janusza Maciejewskiego na urząd Wielkiego Mistrza. W głosowaniu tajnym delegaci jednomyślnie zaakceptowali kandydaturę dotychczasowego Wielkiego Mistrza.

Następnie delegaci obrali – w głosowaniu jawnym – dwóch Wielkich Namiestników (Braci Włodzimierza Lengauera i Marka Złotkiewicza), pięciu Wielkich Namiestników Honorowych (Braci Paula Ciernika, Emila Dracha, Konstantego Jana Kurmana, Wojciecha Sicińskiego i Jana Winczakiewicza), Wielkich Dozorców (Braci Aleksandra Kalinowskiego), Wielkich Dozorców Honorowych (Braci Sergiusza Chądzyńskiego i Przemysława Góreckiego) i szesnastu Wielkich Urzędników. W liczbie tych ostatnich Bracia Tadeusz Cegielski i Hubert Janowski po raz siódmy obrani zostali na stanowiska Wielkiego Sekretarza i Wielkiego Mówcy. W związku z szybko rozszerzającym się zakresem obowiązków Wielkiego Sekretariatu, sekretarzowi Obediencji dodano do pomocy trzech zastępców: do spraw krajowych, zagranicznych i ogólnych.

W kolejnym głosowaniu delegaci WLNP wybrali składy ośmiu komisji stałych WLNP, w tym nowopowołanej Komisji Harmonii – czyli spraw muzycznych. Datę kolejnego, świętojańskiego posiedzenia Wielkiej Łoży, wyznaczono na sobotę 28 czerwca 1997 roku. Zgromadzenie kwietniowe zakończyła uroczysta agapa w siedzibie obediencji oraz coctail w hotelu „Sheraton” z udziałem dam.

Świętojańskie posiedzenie delegatów WLNP (sobota, 28 czerwca br.) zdominowały dwie kwestie: uchwalenie nowej Konstytucji Wielkiej Łoży Narodowej (por. niżej) oraz sprawozdanie Komisji Finansowej za rok 1996. Zastępca Wielkiego Mówcy odczytał tzw. deskę przygotowaną przez nieobe-



cnego Brata Huberta Janowskiego, poświęconą misji Świętego Jana Chrzciciela – od wielu stuleci patrona mularstwa operatywnego i spekulatywnego.

Po posiedzeniu rytualnym w siedzibie Obediencji odbył się piknik w Radości k. Warszawy z udziałem rodzin, nie wyłączając potomstwa Braci. Obecni byli goście z wielkich łóż zagranicznych, w tym angielskiej. Pogoda i dobre nastroje dopisały i podczas tego święta „dzieci wdowy”.

T.C.

**„MY, WOLNOMULARSTWO POLSKIE”.**  
**NOWA KONSTYTUCJA WIELKIEJ ŁOŻY**  
**NARODOWEJ POLSKI**  
(28 czerwca 1997 roku)

*My, wolnomularstwo polskie* – tymi słowami nawiązującymi do preambuły Konstytucji Stanów Zjednoczonych zaczyna się tekst pierwszej Konstytucji Wielkiej Łoży Narodowej z 27 kwietnia 1928 roku ery światowej. W dalszej części historycznego już dziś aktu czytamy:

*Jako regularnie uprawnieni rzecznicy i wyraziciele myśli woli wspólnej wolnomularstwa polskiego uznajemy siebie za ciało do ukonstytuowania czynności architektonicznych Wschodu Polskiego zarówno siłą formalnych uprawnień, jak i moralnego autorytetu należycie powołane.*

*Uznajemy budownictwo nasze jako ciąg dalszy prac naszych Braci, którzy w drodze ku wieczystemu światłu nas wyprzedzili, a którym sędzone było żłobienie szlaków wolnomularstwa polskiego wbrew zaborczym wysiłkom obcej przemocy.*

Spełniając nakaz Konstytucji z 1928 roku, wyrażony w artykule 258, Wielka Loża Narodowa Polski zebrana 17 grudnia 1931 roku przystąpiła do rewizji tekstu. W jej efekcie narodziła się „ustawa zasadnicza” polskiej masonerii, która obowiązywała do 28 czerwca 1997 roku.

Na ostatnim, świętojańskim zgromadzeniu Wielkiej Łoży, Komisja Prawnokonstytucyjna WLNP przedstawiła do zatwierdzenia nowy tekst Konstytucji, rezultat trzyletniej pracy Wielkiego Warsztatu, Komisji i wszystkich członków WLNP, z którymi dokument był konsultowany. W części trzeciej preambuły czytamy:



*Działając na mocy przepisu art. 116 i 117 Konstytucji Wielka Loża Narodowa Polski dnia 28 czerwca 1997 roku ery światowej zebrana pod młotkiem Najczcigodniejszego Wielkiego Mistrza Br. Janusza Maciejewskiego, w składzie światła i urzędników Wielkiego Warsztatu oraz Czciogodnych i Deputowanych Łóż przystąpiła do jej rewizji. Utrzymując podstawowe zasady Konstytucji dokonała pracy drugiego jej ociosania przez uchwalenie ustawy mularstwa polskiego [...]*

Potrzeba gruntownej rewizji tekstu z 1931 roku oczywista była już w momencie powołania i rejestracji sądowej WLNP. Jawność działania polskiej Obediencji z jednej oraz wymogi wolnomularstwa regularnego z drugiej strony uczyniły potrzebę tę wręcz palącą. Przepojony tradycyjną symboliką i wyrażony archaicznym językiem tekst Konstytucji międzywojennej narzucał równocześnie określone wymogi dzisiejszym autorom i redaktorom i przysporzył im wiele problemów. Także ideowe fundamenty zbudowane w latach dwudziestych, a wyrażone w Konstytucjach z 1928 i 1931 roku stały się przedmiotem różnych kontrowersji.

Tytułem przykładu jedynie: ożywną dyskusję wywołało przeniesienie z Konstytucji 1931 roku sformułowania o „sprawiedliwości społecznej” – towarzyszącego tradycyjnym zasadom „wolności, równości i braterstwa”. Zdaniem niektórych Braci zasada „sprawiedliwości społecznej” straciła w PRL swój pierwotny sens i przybrała w życiu publicznym karykaturalną wręcz postać. Zwolennicy przywrócenia „sztuce królewskiej” tej wartości argumentowali między innymi, że w systemie realnego socjalizmu również „wolność i równość” zamienione zostały w swoje przeciwieństwo a przecież nikt nie zamierza wyrzucić ich ze statutów i rytuałów Wielkiej Loży. Po długiej dyskusji, kontynuowanej na posiedzeniu delegatów WLNP 28 czerwca br., przeciwnicy „sprawiedliwości społecznej” dali się przekonać i zasada pozostała w tekście Konstytucji.

Nowa „ustawa zasadnicza” wielką wagę przykładła do kwestii regularności WLNP, zwłaszcza w odniesieniu do pojęcia Boga, wiary jako fundamentu etyki wolnomularskiej oraz jawności i legalizmu instytucji wolnomularskich w Polsce. Pełny tekst nowej Konstytucji WLNP „Ars Regia” zamieści w kolejnym, drugim zeszycie z 1997 roku.

W imieniu mularzy polskich i sympatyków „sztuki królewskiej” redaktorzy i wydawcy Czasopisma wyrażają nadzieję, że Konstytucja z 28 czerwca okaże się dokumentem na miarę nadchodzącego trzeciego tysiąclecia ery światowej i szóstego ery wolnomularskiej.

## PRZEMYSŁAW GÓRECKI NIE ŻYJE

15 maja 1997 roku w Mettet-Stave w Belgii zmarł w wieku 76 lat Przemysław Górecki, jeden z najbardziej zasłużonych wolnomularzy polskich. Urodził się 28 września 1921 roku w Poznaniu, młodość spędził w okupowanej Warszawie, jako żołnierz Szarych Szeregów (ps. „Kuropatwa”) biorąc w 1944 roku udział w Powstaniu (był organizatorem Harcerskiej Poczty Polowej i Komendantem służby pomocniczej). Lata powojenne spędził na emigracji, głównie w Belgii i we Francji. W latach 1945–1950 studiował medycynę na Katolickim Uniwersytecie w Louvain, na którym też się doktoryzował; studia medyczne kontynuował w Cape Town w Republice Południowej Afryki. Był organizatorem służb medycznych w Afryce, ambasadorem Belgii w Kinszasie i doradcą rządu Zairu, członkiem towarzystw naukowych w kilku krajach (Anglii, Belgii, USA). Gdy w 1967 roku powrócił do Brukseli, Organizacja Narodów Zjednoczonych powierzyła mu funkcję doradcy do spraw medycyny tropikalnej. Otrzymał stanowisko profesora II Uniwersytetu w Paryżu, gdzie wykładał w latach 1971–1985. W latach siedemdziesiątych pełnił również funkcję dyrektora International Health Centre and SocioEconomic Studies and Research. Opublikował kilkadziesiąt (ca sześćdziesiąt) artykułów poświęconych medycynie i organizacji służby zdrowia. Rządy Królestwa Belgii i Rzeczypospolitej Polskiej odznaczyły go wieloma orderami, między innymi Orderem Leopolda II, Krzyżem Wojskowym i Virtuti Militari (ostatni za udział w Powstaniu Warszawskim). Przemysław Górecki był dwukrotnie żonaty, ojcem trojga dzieci: syna i dwóch córek.

Brat Przemek Górecki związany był ze „sztuką królewską” od 1974 roku, kiedy 6 czerwca inicjowany został w loży „Kopernik” na Wschodzie Paryża; stopień mistrzowski uzyskał 4 grudnia 1975 roku. W latach 1982 – 1984 pełnił funkcję Czcigodnego macierzystej placówki paryskiej. W 1991 roku należał do grona dwudziestu przysposobicieli Wielkiej Loży Narodowej Polski (obudzonej 27 grudnia tego roku na uroczystości w pałacu w Dłuzewie). Afiliował się wówczas w loży nr 2 „Walerian Łukasiński”, której członkiem pozostał do końca życia. W latach dziewięćdziesiątych Brat Górecki zaangażował się w odbudowę struktur Rytu Szkockiego Dawnego Uznanego w Polsce; w październiku 1993 roku, w Waszyngtonie, jako wolnomularz w trzydziestym trzecim stopniu R.S.D.U. wziął udział w powołaniu Rady Najwyższej dla Polski. Do ostatnich chwil, mimo choroby serca, był aktywnym wolnomularzem, nie tracącym kontaktu z polskimi placówkami w Paryżu i Warszawie.

24 maja br., w imieniu Wielkiego Warsztatu WLNP, Wielki Mistrz polskiej Obediencji wystosował do Pani Zuzanny Góreckiej list następującej treści:



Przemysław Górecki (1921–1997)

*Droga Pani, żegnamy naszego ukochanego Brata Przemka, który był dla nas nie tylko współbratem wolnomularzem, lecz najbliższą nam Osobąprzyjacielem i doradcą.*

*Poznaliśmy Go stosunkowo niedawno, bo dopiero w 1991 roku, wszakże w niesłychanie ważnym dla Niego i dla nas momencie – obudzenia po kilkudziesięciu latach uśpienia Wielkiej Łoży Narodowej Polski. Od tego czasu był z nami nieustannie, nawet jeśli dzieliły Go od nas setki kilometrów. Pomagał nam i użyczał swojej wiedzy, doświadczenia, znajomości ludzi. Był przewodnikiem po labiryncie tajemnic Sztuki Królewskiej. Przemierzał wielkie odległości, aby spotkać się z nami na dzień, dwa; telefonował często, aby dowiedzieć się, co się u nas dzieje. Żegnamy Go wiedząc że nikt Go nam nie zastąpi [...]*



W Waszyngtonie, w październiku 1993 r. Pierwszy z lewej  
(z książką) – Przemysław Górecki